



# TABOR

Gazetka niedzielna

Parafii pw. Przemienienia Pańskiego w Ogrodzieńcu

42-440 Ogrodzieniec, ul. Kościuszki 33

tel. 699-189-130

tabor.ogrodzieniec@op.pl

www.parafia.ogrodzieniec.pl

## W NUMERZE

- ❖ Nie wolno nam milczeć
- ❖ Kartka z kalendarza:  
8 lipca – Wspomnienie  
św. Jana z Dukli,  
prezbitera

## KALENDARIUM

- |          |  |
|----------|--|
| 6 lipca  | Wspomnienie bł. Marii Teresy Ledóchowskiej,<br>dziewicy; |
| 8 lipca  | Wspomnienie św. Jana z Dukli, prezbitera;                |
| 11 lipca | Święto św. Benedykta, opata, patrona Europy.             |

## ŚLADAMI MISTRZA Z NAZARETU

rozważania nad Ewangelią niedzielną

W czytaniach mszalnych przewija się wątek sprzeciwu wobec Boga. Czytanie z Księgi Ezechiela, nawiązując do stanu duchowego mieszkańców Jerozolimy w początkach VI wieku przed Chrystusem, mówi, że tak samo jak przodkowie są ludem buntowników. Silny sprzeciw wobec pełnienia woli Bożej przejawia się na zewnątrz i znajduje wyraz na bezczelnych twarzach, które odzwierciedlają zatwardziałość serc. Z kolei czytanie z Ewangelii według św. Marka mówi o sprzeciwie, którego Jezus doświadczył w rodzinnym Nazarecie. Jego krajanie nie chcieli albo nie potrafili otworzyć się na radykalną nowość Jego osoby i posłannictwa. Jezus ocenił ich sprzeciw w słowach, które stały się przysłowiem: „Tylko w swojej ojczyźnie, wśród swoich krewnych i w swoim domu może być prorok tak lekceważony”.

Powinniśmy jednak dostrzec znamieny paradoks. Czytamy o sprzeciwie wobec misji proroka Ezechiela i misji Jezusa dlatego, że została zachowana, utrwalona i przekazana do naszych czasów rzetelna pamięć o tych wydarzeniach. A więc działalność Ezechiela i Jezusa nie okazała się bezowocna, lecz skutkowałą nawróceniami i wiernością woli Bożej. Gdyby było inaczej, nie mielibyśmy pojęcia o wrogich reakcjach na ich nauczanie. W ten sposób staje się widoczna bardzo ważna prawda: nawet to, co złe, niewierne

i gnuśne, Bóg potrafi wykorzystać dla okazania swej łaskawości i miłosierdzia. Zarówno w Jerozolimie, jak i w Nazarecie znaleźli się tacy świadkowie sprzeciwu wobec Ezechiela i Jezusa, którzy nie poddali się panującym nastrojom, lecz zachowali wierność Bogu. Dzięki temu nasza wiedza o dawnych buntownikach i niedowiarkach pomaga oceniać i przeżywać terażniejszość oraz ufnie patrzeć w przyszłość.

Apostoł Paweł, sumiennie przyglądając się swemu życiu, zapamiętał skierowane do niego słowa zmarłego Pana: „Wystarczy ci mojej łaski. Moc bowiem w słabości się doskonali”. Usłyszał je w okolicznościach dotkliwych trudności i pokus, stanowiących skutki wrogiej działalności szatana. Lecz i wtedy okazało się, że nie wszystko stracone, a więc nie należy się poddawać. Kto ufa Chrystusowi, nigdy nie jest sam! Co więcej, Paweł zrozumiał, że zwyciężanie słabości i przeciwności stwarza podatność na zamieszkanie w człowieku mocy Chrystusa. Chryścjanin, jak niegdyś Ezechiel, a później Jezus, natrafia na silne sprzeciwy i wrogość posuniętą aż do wzgardy i odrzucenia, ale się im nie poddaje. Wie, że ostatnie słowo zawsze należy do Boga. W każdym czasie, a zwłaszcza w okresach najtrudniejszej próby i największych przeciwności powinniśmy ponawiać wołanie psalmisty: „Do Ciebie, Boże, wznoszę moje oczy”.

# Nie wolno nam milość

**Kto podnosi kwestię sprzeciwu sumienia w Europie, ten staje się wrogiem. Dlatego trzeba wprowadzić immunitet dla lekarzy, prawników, pielęgniarek – proponował Marek Jurek w czasie konferencji „Polska, Europa: o miejsce dla klauzuli sumienia”.**

**M**imo że samo pojęcie klauzuli sumienia jest młode, bo weszło w życie w XX w., to dziś w Europie toczy się o nie pełna emocji walka. Doszło nawet do odwrócenia znaczenia klauzuli sumienia. Jest ona w wielu krajach postrzegana jako zamach na wolność człowieka. – Definicja klauzuli sumienia oznacza, że nasze sumienie ma władzę negatywną. To coś, co mówi człowiekowi „nie”, „nie wolno mi”. I to są kategorie, które stały się zagrożeniem dla wolności człowieka w Europie – mówił prof. Ryszard Legutko w trakcie spotkania pod hasłem „Polska, Europa: o miejsce dla klauzuli sumienia” na Uniwersytecie Papieskim Jana Pawła II w Krakowie. To jedna z wielu inicjatyw Federacji „One of us”, która powstała po wielkiej europejskiej mobilizacji na rzecz obrony ludzkiego życia od poczęcia aż do śmierci.



Przypomnijmy, że „Jeden z nas” to pierwsza obywatelska inicjatywa, która zebrała ponad 2 mln podpisów w 27 krajach Europy przeciwnych aborcji.

Punktem wyjścia do gorącej debaty o klauzuli sumienia w Polsce była świeża wciąż sprawa prof. Bogdana Chazana. Ginekolog był zresztą gorąco oklaskiwanym na krakowskim spotkaniu gościem. Fakt, że odmówił zabicia nienarodzonego dziecka w szpitalu, którego był dyrektorem, stał się osiłą niezgody w walce o klauzulę sumienia w naszym kraju.

Marek Jurek podkreślił w Krakowie, że „człowiek nie ma prawa przykładać ręki do złego prawa. Nikt nie może go też zmuszać do popełniania czynów niezgodnych z jego sumieniem”. Niestety, w Polsce coraz częściej to się zdarza, słabnie obrona życia. Punktem zwrotnym w tej mierze stała się tzw. sprawa Agaty, gimnazjalistki, która przed kilku laty z nieletnim poczęła dziecko i mimo sprzeciwu szpitala i lekarzy została zmuszona do aborcji. „Ta sprawa była drastyczna moralnie” – podkreślił były marszałek Sejmu.

Przypomniał, że nasze prawo przewiduje możliwość przerwania ciąży w trzech przypadkach: kiedy ciąża stanowi zagrożenie dla życia lub zdrowia matki, kiedy istnieje duże prawdopodobieństwo ciężkiego i nieodwracalnego upośledzenia płodu albo nieuleczalnej choroby zagrażającej jego życiu oraz gdy ciąża powstała w wyniku czynu zabronionego. – W dok-



trynie prawa czyn zabroniony rozumiano jako gwałt lub kazirodztwo. W 2008 r. przy „sprawie Agaty” okazało się, że czynem zabronionym jest też poczęcie dziecka przez gimnazjalistkę – wyjaśniał Jurek. Kazus Agaty nie może być, zdaniem europośła, traktowany jako indywidualny, ale „jako precedens, który niesie zagrożenie kolejnym dzieciom”.

Co zrobić, by móc ochronić kolejne poczęte życia, ale i sumienia lekarzy? Potrzebne są zmiany w prawie, ale i w mentalności. – Trzeba uświadomić ludziom, że broniąc życia, nie broni się abstrakcyjnej normy moralnej obowiązującej tylko chrześcijan, ale praw człowieka wynikających z prawa naturalnego – mówił europoseł. Podkreślił, że „cywilizacja życia ma prawo do swojej polityki” i że „obrona życia nie jest kwestią religii, a zwykłego obowiązku, który kształtuje ład społeczny”, dlatego ważna jest „permanenna nasza reakcja, mówienie o prawie do życia”, „fakt 500 razy przemilczany przestaje istnieć”. Ważny i u-mocowany w prawie postulat polityka to zamiana nomenklatury. Zdaniem Marka Jurka wystarczy prosty zabieg – określenie „klauzula sumienia” trzeba zastąpić słowem „immunitet”. – Lekarzom w Polsce trzeba zagwarantować immunitet chroniący ich sumienie, sprawiający, że żaden lekarz nie może być zobowiązany do działań przeciwko życiu dziecka poczętego.

Joanna Bątkiewicz-Brożek  
Gość Niedzielny 22/2015





## KARTKA Z KALENDARZA

**8 lipca**

### **Św. Jan z Dukli prezbiter**

Jan urodził się w Dukli około roku 1414. O jego rodzicach wiemy tylko tyle, że byli mieszczanami. Nie możemy także nic konkretnego powiedzieć o młodości Jana. Zapewne uczęszczał do miejscowej szkoły, potem udał się do Krakowa. Legenda głosi, że tam studiował, jednak brak źródeł historycznych, które potwierdzałyby ten fakt.

Według miejscowej tradycji Jan miał już od młodości prowadzić życie pustelnicze w pobliskich lasach u stóp góry zwanej Cergową. Do dziś w odległości kilku kilometrów od Dukli znajduje się pustelnia i kościółek drewniany, wystawiony pod wezwaniem św. Jana z Dukli na miejscu, gdzie miał on samotnie prowadzić bogobojne życie.

Nie znamy przyczyn, dla których Jan opuścił pustelnię i wstąpił do franciszkanów konwentualnych, zapewne w pobliskim Krośnie, w latach 1434-1440, kiedy miał już 25-30 lat. Po nowicjacie i złożeniu profesji zakonnej odbył studia kanoniczne i został wyświęcony na kapłana. Musiały to być studia solidne, skoro Jan został od razu powołany na urząd kaznodziei. Urząd ten bowiem powierzano w klasztorach franciszkańskich kapłanom wyjątkowo uzdolnionym i wewnątrznie uformowanym. Tego wymagał w regule św. Franciszek, założyciel zakonu.

Jan przez szereg lat piastował także obowiązki gwardiana, czyli przełożonego klasztoru: w Krośnie i we Lwowie. Wreszcie powierzono mu urząd kustosa kustodii, czyli całego okręgu lwowskiego. Po złożeniu tego urzędu ponownie zlecono mu urząd kaznodziei we Lwowie.

Jan z Dukli obserwował życie zakonników bernardynów i umacniał się ich gorliwością. Postanowił do nich wstąpić. Do roku 1517 franciszkanie konwentualni i bernardyni mieli wspólnego przełożonego generalnego. Jednak przejście z jednego zakonu do drugiego poczytywano zawsze za rodzaj dezercji. Istniały ponadto przepisy w zakonie bernardynów, utrudniające przyjęcie zakonników konwentualnych w obawie o zaniżenie karność i ducha zakonnego. Ojciec Jan musiał więc być dobrze znany, skoro przyjęto go bez wahania.

Chociaż o. Jan był wtedy już starszy (miał około 60 lat), przeżył u bernardynów jeszcze 21 lat. Krótki czas przebywał w Poznaniu, by następnie powrócić do ukochanego Lwowa i tam spędzić resztę życia. Tu powierzono mu funkcję kaznodziei i spowiednika. Pod koniec życia miał utracić wzrok. Jako dorobek wielu lat pracy kaznodziejskiej zostawił zbiór kazań, które jednak zaginęły. Rozmiłowany w modlitwie, poświęcał na nią długie godziny. Dla dokładnego zapoznania się z konstytucjami nowego zakonu wczytywał się w nie pilnie, a gdy utracił wzrok, prosił, by odczytywał mu je kleryk, bo chciał się ich wyuczyć na pamięć. Do ślepoty dołączyła się ponadto choroba bezwładu nóg.



Jan oddał Bogu ducha w konwencie lwowskim 29 września 1484 roku. Pochowano go w kościele klasztornym, w chórze zakonnym, za wielkim ołtarzem. Przekonanie o świętości kapłana było tak powszechne, że zaraz po jego śmierci wierni zaczęli gromadzić się w pobliżu jego grobu i modlić się do niego o łaski. W roku 1487 bernardyni wystarali się u papieża, Innocentego VIII, o zezwolenie na "podniesienie ciała", co równało się pozwoleniu na oddawanie mu czci publicznej. Zezwolenie przywiózł ze sobą z Rzymu komisarz generała zakonu, o. Ludwik de la Torre, ale sam akt przeniesienia odbył się dopiero w roku 1521. Nowy grób umieszczono nad posadzką w prezbiterium po prawej stronie. W roku 1608 z racji budowy nowego kościoła wystawiono marmurowy sarkofag, przeniesiony w roku 1740 za wielki ołtarz.

Do roku 1946 trumienka z relikwiami Jana z Dukli znajdowała się we Lwowie, do roku 1974 znajdowała się w kościele bernardynów w Rzeszowie, obecnie zaś jest w Dukli.

Liczne łaski, otrzymywane za pośrednictwem służby Bożego, ściągają do jego grobu nie tylko katolików, ale także prawosławnych i Ormian. Mnożyły się także wota dziękczynne. Kiedy w roku 1648 Lwów został ocalony w czasie oblężenia przez Bohdana Chmielnickiego, przypisywano to wstawiennictwu Jana z Dukli, gdyż gorąco modlono się do niego. Proces kanoniczny rozpoczął się w roku 1615. Prośbę o beatyfikację przesłał do Rzymu król Zygmunt III Waza i biskupi polscy, jak też wielu senatorów. Proces, wiele razy przerywany, został wreszcie ukończony szczęśliwie w roku 1731. Na podstawie nieprzerwanego kultu, jakim sługa Boży się cieszył, papież Klemens XII w roku 1733 ogłosił ojca Jana błogosławionym. W roku 1739 na prośbę króla Augusta III Sasa, biskupów i kapituł katedralnych oraz magistratu lwowskiego papież Klemens XII ogłosił bł. Jana z Dukli patronem Korony oraz Litwy. Papież Benedykt XIV nadał odpust zupełny na doroczną uroczystość bł. Jana dla kościołów bernardynów w Polsce (1742). Już w roku 1754 król August III Sas wniósł prośbę do Rzymu o kanonizację bł. Jana z Dukli. Prośbę ponowił król Stanisław August Poniatowski w roku 1764, uczynił to również sejm polski. Niewola jednak przerwała zabiegi. Dopiero w roku 1957 Episkopat Polski wystąpił do Stolicy Świętej z ponowną prośbą. Kanonizacji dokonał w Krośnie papież św. Jan Paweł II podczas swojej wizyty w dniu 10 czerwca 1997 r.

# Ogłoszenia duszpasterskie

1. Dziś – czternasta niedziela w ciągu roku. Przyszliśmy na Mszę Świętą niedzielną, aby opowiedzieć się za Chrystusem i oddać chwałę Bogu.

2. Wakacje to okres szczególnie aktywnej działalności dealerów narkotyków i agitatorów usiłujących wciągnąć młodzież do różnych sekt. Przestrzegamy przed tymi zagrożeniami zarówno parafian, jak i gości.

3. Zbliża się czas *XXIV Pieszej Pielgrzymki Diecezji Sosnowieckiej na Jasną Górę*. Hasłem tegorocznego pielgrzymowania są słowa *Nawróćcie się i wiercie w Ewangelię*. Pątnicy powędrują w trzech terminach:

• 9-13 sierpnia (z Olkusza);

• 23-25 sierpnia (z Będzina);

• 3-8 września (z Jaworzna).

Nasza parafia zwyczajowo włączy się w pielgrzymkę, która wyruszy z Olkusza, a my dołączymy do niej 10 sierpnia. Otwieramy tym samym zapisy. Wpisując siebie, czy też inne osoby, na listę pielgrzymów, prosimy przygotować właściwe imię i nazwisko, adres zameldowania, datę i miejsce urodzenia i PESEL. Dane te są konieczne do ubezpieczenia. Koszt świadczeń w czasie pielgrzymki to 60 zł. Więcej informacji podawać będziemy sukcesywnie bliżej terminu wyjazdu.

## INTENCJE MSZY ŚWIĘTYCH

6 – 12 lipca 2015 r.

### 6 lipca – poniedziałek

7<sup>00</sup> + Ks. Bogusław Bodziony – w 56. r. urodzin.

18<sup>00</sup> + Karol Skuza – od kolegów z ul. Olkuskiej.

### 7 lipca – wtorek

7<sup>00</sup> + Zdzisław Nowak – od rodziny Paleczek.

18<sup>00</sup> + Mirosław Maciążek – od cici Jadwigi z mężem.

### 8 lipca – środa

7<sup>00</sup> + Zdzisław Nowak – od rodziny Wódka.

18<sup>00</sup> Nowenna do M.B. Nieustającej Pomocy.

### 9 lipca – czwartek

7<sup>00</sup> + Zdzisław Nowak – od brata z rodziną.

18<sup>00</sup> + Mirosław Maciążek – od Lidii i Bogusława Ulanowskich z dziećmi.

### 10 lipca – piątek

7<sup>00</sup> + Zdzisław Nowak – od córki z mężem i wnuczką.

18<sup>00</sup> Msza zbiorowa za zmarłych.

### 11 lipca – sobota

7<sup>00</sup> + Zdzisław Nowak – od żony.

18<sup>00</sup> + Mirosław Maciążek – od Wiesławy Maciążek i Barbary Kremer.

### 12 lipca – niedziela

7<sup>00</sup> + Alicja Rozłał – w 1. r. śmierci.

9<sup>00</sup> O zdrowie i Boże błogosławieństwo dla Danuty i Włodzimierza w 40 r. ślubu.

11<sup>00</sup> Za parafian.

18<sup>00</sup> + Henryk, Stefan, Helena, Konstant Rogoń; Stefania, Bolesław, Władysław Jurczak.



## W MINIONYM TYGODNIU

### Sakramentalny związek małżeński zawarli:

Łukasz Janus – Ewelina Janus

Michał Kusiak – Malwina Plutka

### Pożegnaliśmy zmarłych:

Śp. Marianna Makowska

Śp. Janina Żak

Śp. Stanisław Zapart

## ZAPOWIEDZI PRZEDŚLUBNE

Jakub Skuza, l. 26, zam. w Zakopanem

Katarzyna Błażkiewicz, l. 26, zam. w Ogrodzieńcu

Rafał Kosim, l. 30, zam. w Pilicy

Joanna Rosół, l. 33, zam. w Ogrodzieńcu

Piotr Stanek, l. 28, zam. w Ogrodzieńcu

Aleksandra Gwóźdź, l. 24, zam. w Ustrzykach Dol.